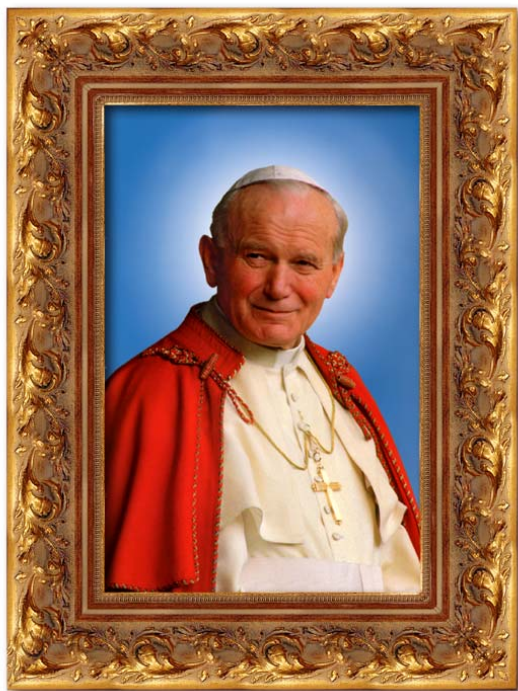


Nie lękajcie się! Otwórzcie na oścież drzwi Chrystusowi

1-go maja 2011 roku w Niedzielę Bożego Miłosierdzia, w święto ustanowione przez Papieża Jana Pawła II, po raz pierwszy od ponad 1000 lat, Papież Benedykt XVI wyniósł na ołtarze swego bezpośredniego poprzednika.

Byliśmy w Rzymie na beatyfikacji Jana Pawła II



Uśmiechnięte oblicze wielkiego Polaka z napisem ***Szukałem Was, a Wy przyszlście do mnie i za to Wam dziękuję***, spokojnym wzrokiem patrzyło na gości niedzielnej uroczystości z niezliczonej wprost ilości plakatów umieszczonych wzdłuż dróg wjazdowych do Rzymu, szlaku, którym podążali pielgrzymi przybywający do wiecznego miasta.

Twórcy powiedzenia - **Wszystkie drogi prowadzą do Rzymu** – nie przewidzieli jednak, jak szczególnego znaczenia nabierze ono w trzecim tysiącleciu w dniu 1-go maja Anno Domini 2011.

Rzym stał się na dobę drugą stolicą Polski, taka ilość rodaków Jana Pawła II przybyła do Rzymu z Polski i całego świata by oddać hołd Janowi Pawłowi II i cieszyć się Jego beatyfikacją. Liczba 80 tys. pielgrzymów z Polski /jak podawały masmedia /jest mocno zaniżona.

Mszę św.
beatyfikacyjną

poprzedziło godzinne przygotowanie do Liturgii, podczas którego odmówiona została Koronka do Bożego Miłosierdzia świętej siostry Faustyny Kowalskiej wyświęconej przez Papieża Jana Pawła II. Pielgrzymi wysłuchali także fragmentów niektórych przemówień polskiego Papieża z kanonizacji Ojca Pio i beatyfikacji Matki Teresy z Kalkuty. Kilka minut po godz.10 rozpoczęła się oczekiwana Msza święta. Papież wjechał na Plac św. Piotra w *Papamobile*. Wchodzącemu na miejsce celebry papieżowi towarzyszyła antyfona *Tu es Petrus*. W Watykanie panowała piękna słoneczna pogoda, o to zadbał niewątpliwie beatyfikowany Jan Paweł II. Na czerwonych balonach wznosiła się biała szarfa z napisem *Deo Gratias*. Na kolumnadzie Berniniego wielki napis głosił

NIE LĘKAJCIE SIĘ. OTWÓRZCIE NA OŚCIEŻ DRZWI CHRYSTUSOWI.

Największe chwile wzruszenia przeżywaliśmy w momencie samej beatyfikacji. Po przypomnieniu przez wysokiego urzędnika Kościoła życiorysu Karola Wojtyły, Papież Benedykt XVI wygłosił po łacinie formułę beatyfikacji:

„Spełniając pragnienie naszego brata Agostino Kardynała Valliniego, naszego wikariusza generalnego dla diecezji Rzymu, wielu innych braci w Episkopacie oraz licznych wiernych, po zasięgnięciu opinii Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych naszą władzą apostolską, zgadzam się, aby czcigodny Sługa Boży Jan Paweł II Papież od tej chwili nazywany był BŁOGOSŁAWIONYM, a Jego święto obchodzone mogło być w miejscach i zgodnie z regułami ustalonymi przez prawo 22 października każdego roku.

W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego”.



Na kolumnadzie napis:
„Otwórzcie drzwi Chrystusowi”



Po tych słowach Papieża, po których nastąpiło odsłonięcie portretu Jana Pawła II umieszczonego na Bazylice św. Piotra, zapanowała prawdziwa euforia. Poczuliśmy się bardzo szczęśliwi, wiele osób wokół nas płakało, nikt nie krył wzruszenia. Polacy, Włosi i wszyscy inni pielgrzymi z całego świata ocierali łzy szczęścia. Tysiące powiewających flag, transparentów i portretów z wizerunkiem nowego błogosławionego potwierdzało tę radość.

Z głośników popłynął hymn beatyfikacyjny dla Błogosławionego Jana Pawła II:

*Aprite le porte a Cristo
non abbiate paura
Spalancate il vostro cuore
all'Amore di Dio*

*Otwórzcie drzwi Chrystusowi
nie lękajcie się
Otwórzcie na oścież swe serca
na Bożą miłość*



Bazylika św. Piotra z portretem Jana Pawła II

Na ten dzień czekaliśmy przecież sześć lat i teraz możemy zawtórować wraz z psalmistą: „*Oto jest dzień, który dał nam Pan, weselmy się i radujmy się w nim*”.

W homilii na ten szczególny dzień Papież Benedykt XVI powiedział między innymi: ... „*Tę drugą Niedzielę Wielkanocną błogosławiony Jan Paweł II ogłosił Niedzielą Bożego Miłosierdzia. Została ona wybrana na dzisiejszą uroczystość, ponieważ mój poprzednik z wyroku Opatrzności oddał ducha Bogu właśnie w wigilię tej niedzieli. Ponadto dziś jest pierwszy dzień maja, miesiąca maryjnego, jest to również wspomnienie św. Józefa Robotnika. Wszystkie te okoliczności wzbogacają naszą modlitwę, pomagają nam, którzy jesteśmy pielgrzymami w czasie i przestrzeni. O ile bardziej świętują Aniołowie i Święci w Niebie. Jednak jeden jest Bóg, jeden Chrystus Pan, który niczym most łączy Ziemię z Niebem a my czujemy się w tym momencie bardziej niż kiedykolwiek uczestnikami niebieskiej Liturgii*”.



Plac św. Piotra, przed olbrzymim portretem Jana Pawła II



Papież Jan Paweł II wita nas na lotnisku w Rzymie słowami – Szukałem Was a Wy przyszlście do mnie i za to Wam dziękuję.

Dalej zaś przytoczył słowa, od których Papież Polak rozpoczął swoją posługę: „**Nie lękajcie się, otwórzcie drzwi Chrystusowi**”. Przypomnił też wydarzenia sprzed 6-ciu laty, kiedy umarł Jan Paweł II. ... „*Już tamtego dnia czuliśmy unoszącą się woń świętości a lud Boży na różne sposoby okazywał swoją cześć dla Jana Pawła II. Dlatego chciałem, aby przy koniecznym poszanowaniu prawa Kościoła jego proces beatyfikacyjny przebiegał w sposób możliwie najszybszy. I oto nadszedł dzień oczekiwany, przyszedł szybko, ponieważ tak podobało się Bogu i Jan Paweł II jest błogosławiony*” – powiedział Papież Benedykt XVI. Przypomnił też, że sam miał okazję przez 23 lata współpracować z Janem Pawłem II pracując w Kongregacji Nauki Wiary. „*... Moja posługa była wspierana jego głęboką duchowością i bogactwem jego intuicji. Zawsze uderzał mnie i budował przykład jego modlitwy, zanurzał się w spotkaniu z Bogiem pomimo rozlicznych trudności jego posługiwania. (...)*”

*Błogosławiony jesteś umiłowany Papieżu Janie Pawle II ponieważ uwierzyłeś. Prosimy, byś nadal umacniał z nieba Wiarę ludu bożego, który pragnął tutaj Twojej beatyfikacji. Dzisiaj do Ciebie wołamy: **Bądź Błogosławiony!***

Następnie do ołtarza przyniesiono relikwiarz z ampułką krwi Jana Pawła II. Relikwiarz przyniosły dwie zakonnice, których życie było szczególnie związane z polskim Papieżem. To Polska siostra sercanka Tobianna Sobótka, która towarzyszyła Janowi Pawłowi II do ostatnich chwil jego życia a także francuska zakonnica Marie Simon - Pierre cudownie uzdrowiona z zaawansowanej choroby Parkinsona w czerwcu 2005 roku w dwa miesiące po śmierci Papieża. To cudowne uzdrowienie rozpoczęło proces przygotowujący tę beatyfikację.

Gdy chór zaśpiewał *Sanctus*, zaczęło dopiekać słońce, być może był to widzialny znak, że od Jana Pawła II bił blask świętości już tu na Ziemi.

Zwracając się na zakończenie Mszy św., do rodaków nowego błogosławionego Benedykt XVI zawierzył nas jego wstawiennictwu. „*Niech wyprasza dla was i dla swej ziemskiej Ojczyzny dar pokoju, jedności i wszelkiej pomyślności*”.

Modlitwą Regina Coelis zakończona została uroczystość na Placu św. Piotra, po czym Papież udzielił nam Apostolskiego Błogosławieństwa.

Dopiero późnym popołudniem udało nam się dostać na Plac św. Piotra gdzie ustawiła się kilometrowa kolejka pielgrzymów do trumny z ciałem Jana Pawła II wystawionej w Bazylice św. Piotra.

Po trzech godzinach oczekiwania dotarliśmy do Bazyliki, by uklęknąć i oddać hołd Błogosławionemu Papieżowi, dziękując Opatrzności Bożej za dar Jego Pontyfikatu dla Polski i świata. Duch Święty, ten z Warszawy z roku 1979, gdzie byliśmy świadkami tej historycznej chwili na Placu Zwycięstwa, przywiódł nas do Watykanu by osobiście podziękować za wszelkie łaski jakie otrzymaliśmy za Jego wstawiennictwem.

**Błogosławiony Janie Pawle II
módl się za nami**

Błogosławiony Janie Pawle II Papieżu Polaku, żyjesz przecież głęboko w sercach i umysłach naszych, jesteś zawsze z nami i wśród nas.



„Proszę Was – abyście mieli ufność nawet wbrew każdej słabości, abyście szukali zawsze duchowej mocy u Tego, u którego tyle pokoleń ojców naszych i matek ją znajdowało, abyście od Niego nigdy nie odstąpili, abyście nigdy nie utracili tej wolności ducha, do której On wyzwala człowieka, abyście nie wzgardzili tą Miłością, która jest największa, która się wyraziła przez Krzyż, a bez której życie ludzkie nie ma ani korzenia ani sensu.

.... Zwracam się do wszystkich moich rodaków bez wyjątku. Łączy nas miłość do Ojczyzny i musi ona nas łączyć.

To prawo ludzkiego serca, miara ludzkiej szlachetności. Proszę Was jednak byście się sprzeciwiali wszystkiemu, co narusza ludzką godność i degraduje obyczaje zdrowego społeczeństwa, często zagrażając samemu życiu.

Moi ukochani Rodacy: Ilekroć otrzymacie błogosławieństwo z rąk Jana Pawła II pamiętajcie, że wyszedł On spośród was i że ma szczególne prawo do waszych serc i waszych modlitw.”

Byliśmy świadkami tej chwili:

... Szukałem Was, a wy przyszliście do mnie i za to Wam dziękuję”

Słowa te do tej pory kojarzyły się z Jego śmiercią i przejściem do domu Ojca. Teraz jednak, po przeżyciu tej beatyfikacji nabierają one jeszcze głębszego znaczenia. Zaprosił nas na swoją Beatyfikację.

*Padre di misericordia
Figlio nostro Redentore
Santo Spirito d'Amore
a te Trinita sia gloria. Amen*

*Ojcie miłosierdzia
Synu nasz Odkupicielu
Duchu Święty miłości
Tobie Trójco niech będzie Chwała. Amen*

Polską Misję Katolicką reprezentowali i relację z Watykanu przygotowali:
Małgorzata, Wojciech i Dominik Dziewięcny



Beatyfikacja (łac. *beatificare* wyróżniać) – akt kościelny wydawany przez [Kościół katolicki](#), uznający osobę zmarłą za [błogosławioną](#), zezwalający na publiczny [kult](#), ale o charakterze lokalnym (np. w [diecezji](#)). Akt taki wydaje się po pozytywnym rozpatrzeniu procesu beatyfikacyjnego. We wczesnym [średniowieczu](#) beatyfikacji dokonywano spontanicznie, później wymagana była zgoda [Synodu Biskupów](#) i [Stolicy Apostolskiej](#). Od roku [1634](#) beatyfikację może zatwierdzić tylko [papież](#).

Przebieg procesu beatyfikacyjnego

Proces beatyfikacyjny może się rozpocząć najwcześniej 5 lat po śmierci kandydata (decyzją papieża okres ten może ulec skróceniu – tak było w przypadku procesu [Matki Teresy z Kalkuty](#), [Jana Pawła II](#) i [Łucji dos Santos](#)).

Dokumentacja zbierana jest na szczeblu lokalnym, w diecezji do której należał kandydat. Następnie wniosek o beatyfikację przekazany jest Stolicy Apostolskiej, gdzie rozpatruje go specjalna komisja. Kluczowymi momentami procesu jest stwierdzenie heroiczności cnót [Sługi Bożego](#) oraz kanoniczne stwierdzenie, że za jego wstawiennictwem dokonał się co najmniej jeden cud. Brane są pod uwagę jedynie cuda, które miały miejsce po śmierci kandydata na ołtarze. Nieco inaczej przebiega proces męczenników, gdzie do beatyfikacji cud nie jest wymagany.

Obecnie proces beatyfikacyjny regulowany jest przez [konstytucję apostolską](#) [Divinus Perfectionis Magister](#) wydaną 25 stycznia [1983](#) roku przez papieża Jana Pawła II.